

Wczoraj w dniu Imienin J.J. CC. WW. Wielkich Xiążąt MICHAŁÓW Syna i Brata naszego Miłościwego MONARCHY, odbyło się solenne Nabożeństwo w Katedrze NN. TRÓJCY, celebrowane przez Najprzewielebniejszego Nikanora Arcy-Biskupa Warsz. i Nowo-jeorgiewskiego, w obec JO. Feldmarszałka Xięcia WARSZAWSKIEGO. O 4tej, w zamku u XXtwa Ichmość obiadowało 100 znakomych Osób. Spełniano za zdrowie N. PANA i NN. Rodziny. Orkiestry Wojskowe wykonywały dzieła wyborowe. U JW. Jenerała-Adjutanta Rüdigerera Dowódcy korpusu, był świetny wieczór.

Dziś uroczystość pamiętki OFIAROWANIA N. BOGA RODZICY, w świątyni *Jerozolimskiej*. O obchodzeniu tego święta jest już wzmianka pod rokiem 1130. Ojciec Śty GRZEGORZ XI w wieku XIVtym rozciągnął obchód ten do całego Chrześcijaństwa, na prośbę Filipa *de Maizieres* (Mezier) Kanclerza *Cypryjskiego*.

Zapisy na stały fundusz dla Bractwa Rożańcowego przy Kościele w *Staszowie* rs. 15, i dla Cechu sukienicznego przy tymże Kościele rs. 15, przez Bartłomieja *Latosińskiego* uczynione, Rada Admini: zatwierdziła.

Gdy zdarza się prawie corocznie, że niektórzy Wydawcy Kalendarzów, wskazują błędnie dzień obchodu uroczystości Śgo JANA Kantego, winniśmy zwrócić uwagę na zasadę jakiej trzymać się należy w oznaczeniu dnia tej uroczystości, która aczkolwiek przywiązana do 4tej Niedzieli miesiąca Października, o tyle tylko w tę Niedzielę może być obchodzoną o ile oktawa tego Święta, wypada przed, albo najpóźniej na dzień 1 Listopada. Z tem uroczystość Śgo JANA Kantego musi przypadać koniecznie w Niedzielę między 19 a 25 Października.

Bank Polski ogłosił drukiem: Wykaz Nrów Obligów Skarbowych 4^o/_o, od dnia 29 Sierp./10 Września 1844 r. wylosowanych, a po dzień 19 Wrześ./1 Paździ. 1845 roku w obiegu zostających, z którymi Właściciele po wypłatę nie zgłosili się. Obligów takich 500 rublowych jest 13; 150 rublowych 26; a 100 rublowych 6. (Można przejrzeć taki Wykaz w Drukarni Kurjera).

Brzeg *Wisty* poniżej nowego zjazdu, w przestrzeni między Ogrodem Zamkowym a Mostem, ubezpieczony jest obecnie tamą murowaną. Do murowania takowej użyte są dość znaczne bryły granitu, pochodzące po części z fundamentów rozebranych sąsiednich budowli.

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krak.-Przedm: w pałacu Potockich, odebrała w tych dniach: *Szkoła Kucharek* czyli łatwy sposób wyuczenia się gotowania różnych potraw mięsnych i postnych, na

wzór dzieła P. *Kareme*, Kuchmistrza *Napoleona*; Kraków; zł. 4.

W Kronice *Janickiego* pod rokiem 1700, znajduje się: „21go 9bris (dziś temu lat 145), żyć przestał Pan Franciszek *Bracko* Winiarz Warszawski. Pożegnał świat ten mizerny i Przyjaciół, miał ich co niemiara, bo był arcy-pocziwy. Nie odepchnął on od drzwi swoich ubożego człowieka, każdy zasługujący na litość miał u niego wsparcie, nikomu źle nie życzył, powtarzał często to, proverbum: *ko pod kim dotki kopie, sam w nie wpada*. Ach BOŻE sprawiedliwy, ulituj się nad duszą naszego ukochanego Franciszka.”

Za szkatułkę tualetową, haftowaną, złożoną przez podupadłą osobę w Sklepie ubogich, dano zł. 20.

W nowo wyszłym dziele napisanem przez Lekarza Bartłomieja *Frydrycha* pod tytułem: *O chorobach umysłowych* o którym donieśliśmy, jest wiele ciekawych szczegółów; umieszczamy kilka z rozdziału *Przywidzenia chorobne*. „Przywidzenia chorobne, iakoby człowiek zamienił się w pewien gatunek zwierza, od dawna były znane. *Nabuchodonozor* sądząc się wołem, uciekł z pałaców, żył między rogatem bydłem, i żywił się trawą. Wilgołaki opuszczali domy i żyli po lasach, zapuszczając paznogie, włosy i brody, w wieku XVI, iak wspomina *Don Kalmeil* w jednym z Instytutów w Niemczech, niewiasty uległy takiemu obłąkaniu, zdało się im, że przemieniły się w koty, biegały po gmachu i miaucały. Postaci tego cząstkowego obłąkania są tak liczne, że nie podobno je wymienić i opisać. Niektórzy sądzą, że zamienili się w inną płć i zmieniają całą charakter postępowania, a nawet ubior; inni mniemają, że nie mają ciała; inni, że mają nogi ze szkła, głowę ptasią i t. d. Są i tacy, którzy sądzą się być materją; istawni *Wan Boerbe*, w mniemaniu, że jest z masła, bał się zbliżyć do ognia, aby się nie spoił.”

Po długo trwałej nader przyjemnej pogodzie, dziś rano o 6tej zaczął padać deszczyk. Jest on poprzednik iutrzejszej Kwadry.

Buławianka Katarzyna, lat 30 mająca, rodem z Galicji Austr.; dawniej służbą trudniąca się, a następnie 4ro-krotnie więzieniem z mocy wyroków sądowych karna, po wycierpieniu kary, z Warszawy oddaloną, i do Lublina, iako miejsca na stałe jej zamieszkanie przeznaczonego, wytransportowaną została. W drodze iednakże, potrafiwszy ułatwić sobie ucieczkę, przybyła do Warszawy, i zaraz pod pozorem chęci kupna towarów, udała się do sklepów, gdzie korzystając z nastęrczajęcej się sposobności, skradła towary dość znacznej wartości bę-

dące; lecz dostrzeżona, do zwrotu onych zagnoną, a następnie do policyi dostawioną została, z kąd, za samowolny, a wyrokiem sądowym wzbroniony powrót do miasta tu-tejszego, temuż po ukaranie oddaną będzie. (G. Pol.)

Od dni kilku stoją na *Wiśle* niżej łazienek P. *Maiewskiego*, galary naładowane *jabłkami z Krakowa i Galicji*. Zapach tych pięknych owoców napełnia powietrze przyjemną wonią, a choć to owoc niezachowany, miłe praprawnuczki *Ewy, Warszawę* zamieszkujące, otaczając w około te Polskiej *Hesperji* plony, skwapliwie je zakupują.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie Baletu *Dwaj złodzieje*, na powszechnie żądanie J. Pani *Turczynowi* czowa powtórzyła taniec *węgi rski*.

Z *Petersburga*. — Rzeczywisci Radycy Stanu: Prezes Izby Skarbowej *Rjazańskiej Kniażewicz* i Prezes Izby Skarb. *Tulskiej, Zdanowski*, Najmłościwiej mianowani zostali Kawalerami orderu S-go *STANISŁAWA* kl. I. ej. — P. Pomocnik Ministra Oświecenia Narod: *Xże Szyryński Sychmatow*, miał szczęście złożyć N. *CESARZOWI* exemplarz książki: *Fakta numizmatyczne Królestwa Gruzjijskiego*, wydanej przez Rzeczywistego Radcę Stanu *Xcia Barataiewa*. JEJ *CESARSKA M.* zaszczycawszy dzieło to łaskawem przyjęciem, raczył u-darować iego Autora, *Xcia Barataiewa*, kosztownym pierścieniem brylantowym z cyfrą *N. PANA*. — N. *CESARZOWA*, za złożony Sobie exemplarz *Album numizmatycznego*, Najmłościwiej raczyła Autora iego, Radcę Stanu *Xcia Barataiewa*, u-darować tabakierką złotą, ozdobioną brylantami z cyfrą *JEJ CESARSKIEJ M.*

Anglja. — Ponieważ P. *Robert Peel* (Pil) nie mógł doprowadzić do skutku zniesienia cła od zboża, prze-to ma zażądać od Parlamentu 6 milionów dukatów dla wsparcia ubogich w *Irlandji*. — Córka Hrabiego *Jersy*, która od kilku dni znikła, zaślubiła potajemnie w *Gretna Green* Rotmistrza *Ibbelton*. — Między no-winami z *Indji* jest i ta, że gdy w roku zeszłym u-marł bogaty właściciel znacznych majątności, pozosta-ła Wdowa chcąc wznowić dawny zwyczaj, kazała w swym ogrodzie urządzić stos, własną ręką podpa-ła drzewo, a gdy wzniósł się płomień, wskoczyła w ogień i śpiewając ulubioną pieśń nieboszczyka mę-ża, spłonęła wśród okropnej męczarni. — W *Lon-dynie* teraz opera włoska nie ma takiego powodzenia jak dawniej, ale za to Balety sprowadzają mnóstwo wid-zów.

Belgja. — Król 12go b. m. miał zagaić posiedzenia Stanów mową tronową, w której między innemi wyra-zami, miał oświadczyć zadowolenie z dobrych chęci oby-wateli wspierania usiłowań Rządu dla dobra kraju, i ubolewać nad będną wynikłą z tegorocznego nieuro-dzaju zboża.

Francja. — Monitor 11go b. m. ogłosił spodzie-wane rozporządzenia Królewskie. Jenerał Por: *St. Jon* mianowany Ministrem wojny i Parem; P. *Martineau de Chesnez* (Martyno de Szesne) Podsekretar-zrem stanu w ministerstwie wojny; Jenerał Por: *Gazan* Dyrektorem wydziału w temże ministerstwie; a Jenerał-Major *de la Rue* (Delariu) Dyrektorem wydziału spraw *algierskich*. Marszałek *Soult* (Sult) zachowu-ie prezesestwo Rady. — Korpus Marszałka *Bugeaud* (Buzo) 27go z. m. wykonał świetny napad przeciw zbuntowanym pokoleniom *Uled Szelif i Beni Mayra*. Wojsko zrzuciwszy z siebie tornistry, dwu nocnym pochodem doścignęło nieprzyacieli, który z początku zacięty stawił opór, ale z utratą 300 ludzi w zabitych, został zgromiony; znaczna liczba bydła popadła w ręce Francuzów; między ięćcami znajduje się 80 kobiet i dzieci. Arabowie zamordowali Agę *Sbei Sidi Mohameda Bel Hadszy*, sprzymierzzonego z Francu-zami. Pułkownik *St. Arnaud* chciał go pomścić. Jenerał *Lamoryciere* (Lamorysjer) podług ostatnich rap-portów znajdował się w *Maskarze*. Jenerał *Bourjolly* (Burżoli) miał wtargnąć w posiadłość *Flittasów*. *Ab-dulkader* miał ofiarować 200 pojmanyh Francuzów z pod *Ain Timuszon*, do wymiany za innych ięćców; Jenerał *Lamorysjer* miał odpowiedzieć, że może z niemi zrobić co mu się podoba, gdyż mieli przy sobie strzelby i 3,000 ładunków, i kapitulowali. W *Maro-kańskiem* znaczna liczba pokoleń miała powstać przeciw Sułtanowi marokańsk. — Dziennik *Sporów* do-nosi, że porozumienia z Portą są zupełnie załatwione. — *Xcienczka Berry* z powodu swoich zaślubin z *Xciem* następcą *Lukki*, miała ofiarować dla ubogich każdego paryzkiego cyrkułu po 1,000 fr. — Dzienniki *Paryzkie* czynią uwagę, że teraz rzadki zachodzi przy-padek, iż wszystkie większe planety iako to: *Merkur, Wenus, Mars, Jowisz, Saturn i Uranus*, znajdu-ją się jednocześnie na naszym półkolu Nieba, i w koń-cu b. m. z wieczora będą widzialne. — W ostatnich dniach przywieziono z *Afryki* znaczną liczbę rzadkich zwierząt dla ogrodu roślin w *Paryżu*, iako to: orły, strusie, byeny, szakale i lwy.

Hiszpanja. — Dzienniki czynią rozmaite uwagi nad dymisją Brygadiera *Soler*. Pułkownik *Ortega* nomino-wany w iego miejsce; w dnia nominacji pojedynkował się z Hrabią *Zaldivar*, Adjutantem Ministra wojny, i otrzymał ranę w rękę. Pułkownik *Milans* także daw-niej zawikłany w procesie o przestępstwo polityczne, ma być mianowany Dowódcą pułku kirysjerów. — Dzienniki tutejsze zwracają uwagę na podróż *Xięcia Leopolda* Sasko-Koburskiego do *Paryża* i *Łondynu*.

Niemcy. — W opisach podróży *Xięcia Waldemara* Pruski-go, odbywanej niedawno w różnych krajach

azjatyckich, iest i to, że w kilku tamecznych stolicach, *taniec Polka*, iest teraz najulubieńszym.

Włochy. — Feldj: gier Rossyjski przybyły 3go b. m. do *Rzymu*, przywiózł wiadomość, że N. CESARZ *Rossyjski* dopiero 26go b. m. przybędzie do *Rzymu*, ponieważ Król *Neapolitański* prosił Go, aby kilka dni dłużej zabawił w *Neapolu*. — Rossyjski Minister Cesarzarskiego Dworu, Jenerał Xiążę *Wolkoński*, 3go b. m. przybył na kilka miesięcy do *Rzymu*. — Spotkanie się 2ch Monarchów *Rossyjskiego* i *Neapolitańskiego*, nadaje miastu *Palermie*, a mianowicie willi *Oliwuzzo*, miejscu pobytu Rodziny Cesarzkiej, widok bardzo ożywiony. Dotychczas nie dano ieszcze żadnych uczt i festynów; nikt bez wyraźnego zaproszenia ze strony N. CESARZA lub CESARZOWEJ, nie bywa w *Oliwuzzo* przyjmowany. N. CESARZOWA często odbywa przechadzki; śniadanie dostojne Osoby iadaią u Króla *Neapolitańskiego* w willi *Faworyta*; obiad u jednego, a wieczerzę u drugiego Monarchy. Rozrywki te wraz z klimatem łagodnym, wywarły iak najpomowniejszy wpływ na zdrowie Najjaśniejszej CESARZOWEJ. Król *Neapolitański* na cześć swojego dostojnego Gościa, iak wiadomo, odbył przegląd załogi *Palerma*, złożonej z 4,000 wojska u stop góry *Pelegrinoz*; obaj Monarchowie udali się pojazdem na ten przegląd; w ich towarzystwie znajdowali się: Hrabia *Trapani* i Xiążę *Albrecht* Pruski. N. CESARZ znajdował się w bogatym mundurze huzarskim, z wstęgą neapolitańskiego orderu Śgo FERDYNANDA; Król w austriackim mundurze ieneralskim z orderem Śgo ANDRZEJA. Wojsko wykonywało manewry z ogniem. N. CESARZ wynurzył swoje zupełne zadowolenie. N. CESARZOWA nie była ani na manewrach, ani na uczcie danej przez Króla dla N. Cesarza. Poseł Francuzki Xżę *Montebello*, 30go z. m. przybył parostatkiem *Narval* do *Palerma*; zaraz po wylądowaniu, miał posłuchanie u Króla, a 21go z. m. wrócił do *Neapolu*. Oficerowie z statku *Narval*, odwieźdli Dowódcę rossyjskiego parostatku *Kamezalki*, który zawiózł NN. Cesarstwo Rossyjskie do *Sycylii*; Oficerowie francuzcy wychwalaiają bardzo uprzejme przyjęcie iakiego doznali u Rossyjskich Oficerów marynarki. Nie wiadomo iak długo Cesarz zabawi w *Palermo*; Dostojny Gość zamysła odwiedzić w *Neapolu* Królowę *Tersę*. — Ciągłe z różnych miast włoskich mnóstwo Obywateli i Dam przybywa do *Palermo*.

Rozmaitości. — Most w *Dreźnie* na *Elbie*, który tegoroczna powódź uszkodziła, sięga lat odległych. Początkowo był zbudowany z drzewa, ale w r. 1260 wystawiono most kamienny podług planów Mateusza *Fotius*. Most ten miał 24 arkad, ale słaba ich konstrukcja nie mogła opierać się lodom, i w roku 1343 zupełnie runął. W r. 1344 zbudowano nowy na 23 arka-

dach, który sięgał zamku, i przez most spuszczały był i tymże połączony, lecz i ten został kilkakroć przez lody uszkodzonym, tak, że kilka słupów arkadowych upadło. Aby temu zapobiedz i rozszerzyć fortyfikacje miasta, rozkazał Elektor *Maurycy* rozrzucić 5 arkad i zapełnić ziemią, przez co koryto *Elby* w tem miejscu zostało ścięsiuione i most wznosił się na 18 arkadach. W r. 1737 August IIIci Król Polski i Elektor *Saski*, w celu zyskania miejsca do zabudowania Kościoła katolickiego, kazał ieszcze dwie arkady zasypać i brzeg umocnić; a most mimo utraty 7 arkad od strony starego miasta, nie stracił nic na swojej wspaniałości. Terazniejszy most poprawiony w konstrukcji, którego słupy oporowe arkad, wyniesione na stałym gruncie i wzmocnione arkadami pod wodą w odwrotnem położeniu, winien swoją trwałość, Naczelnemu Budowniczem *Pipelmann*, który dzieło to za rozkazem Elektora a od r. 1727 do 1731 wykonał. Na głównym słupie umocowanym iest mistrzowskie dzieło, Krucyfiks żelazny, ważący 33 centnary, pod którym umieszczono kulę ziemską z węzłem w około wiącym się. Marszałek *Dawust* dnia 19 Marca 1813 r. rozkazał, czwarty słup od strony starego miasta wysadzić w powietrze, przez co 3cia i 4ta arkada zniszczone zostały. Zdjęto poprzednio zestupa Krucyfiks, który później w d. 24 Grudnia 1813 r. czasowy Rząd Cesarzsko-Rossyjski postawił polecił z umieszczeniem napisu na marmurze: *Galli deiecerunt die 19 Mart: 1813. ALEXANDER I. restituit die natali 24 Dec: 1813.* Zaś w r. 1814 arkady uszkodzone, zostały zrobione z kamienia, i most wrócił do stanu dawnej świetności. Most ten w obecnej chwili, wznosi się na 16 arkadach, długości ma 550 łokci saskich, szerokości 13^{1/2}; prócz tego, z obu stron są chodniki 2^{1/2} łokcia szerokie, wyniesione z granitu, po których idą z prawej strony ze starego miasta, a po lewej przeciwnie. Przy kamiennych słupach oporowych, znajdują się ławki mogące pomieścić 700 osób, a z obu stron, krata żelazna most zdobi.

Dama podstarzała, chciała uchodzić za młodą. Jej Syn który ożenił się potajemnie a którego Żona umarła, przybiegł do Matki z podwójnym owocem swojego małżeństwa, złożył na jej rękach dwa niewiniątka, i rzekł: Chciej być łaskawą na te dwie biedne sieroty. Lecz Dama odepchnęła Dzieci, powstała i z gniewem odpowiedziała Synowi: Ja ci nigdy nie przebaczę, żeś zrobił mnie *Babką* bez mego pozwolenia. — Pewnego dnia jedna Dziewczyna stanęła do tańca z uczniem pierwszorocznym, mówiąc: Ale Pan zapomniawsz rękawiczek? To nic nie szkodzi, odpowiedział młodzieniec: Ja po kontredansie umyję się zaraz. — W *Madrycie* ma być przedstawioną nowa traidja pod tytułem *Dziadek 18-letni* i *Wnuczek 80-letni*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jasiński Marcin Handl: z Krakowa; Klejn Matylda Guwern: z Gdańska; Rouli Aug: Prof: z Krakowa; Stuart Wilh: Obyw: z Petersburga; Wsiewożka Nikita Jener: z Krakowa; Walz Wilhelm Kup: z Petersburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

W dniu 25 b. m. o godzinie 10 z rana, w gmachu Szpitala Dzieciątka JEZUS, odbędzie się licytacja starej ODZIEŻY i ŁOZEK drewnianych, od potrzeby zbywających.



Obszerny OGROD owocowy i warzywny z winnicą, szparagarnią, jest do wydzierżawienia od 1go Kwietnia roku przyszłego; bliższa wiadomość pod Nr 796 przy ulicy Elektoralskiej, na 1m piętrze.

WYKAZ wysiewów i zbioru zboża, oraz przychodu i rozchodu Dóbr Wieliszewa; niemniej PROJEKT; odebrać można w Drukarni Kurjera.

Mając bardzo znaczną partją DRZEWA nad rzeką Narwią, na spław do Gdańska, życzyłbym sobie SZYPRĄ (za stosowną kaucją), do całkowitego zatrudnienia się tym handlem. Mój adres obecnie w Warszawie (Hotel Saski), zaś na wsi w Dobrach Nowiny, w Obwodzie Pułtuskim 5 mil od Stacji Pocztowej Szekłów. Józef Komierowski.

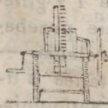
Hieronim Cypś (Zips), Fabrykant Wyrobów Lnianych, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Piwnej pod Nr 112 w domu po-Marcinkankach, posiadający praktyczne i dokładne za grnicą powzięte doświadczenie, wyrabia z PRZEDZY LNIANEJ na sposób najlepszy hollenderski, iako to: rozmaite Płutna, Obrusy, Serwety, Ręczniki, i t. p. przedmioty.— Oraz w tejże Fabryce wyrabia WATĘ z maszyny angielskiej w najlepszych gatunkach.

Zaginął BILET pod Nr 6866, na zakupienie przedmioty z Wystawy Krajowej; ostrzeżenie w Komitecie zrobione zostało; przeto nikt z wygranej korzystać nie może, jeżeliby kto takowy znalazł.

Przybył z zagranicy GORZELANY Piwowar i Dystylator, posiadający cenne świadectwa, życzy sobie umieścić się przy znacznej Gorzelnii. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 557, u Rządcy pałacu.

LOKAL na Szynk i Billard, od dawnych czasów w temże miejscu exystujący, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. 1846, a to na 1m piętrze od frontu, ulica Krak: Przedm: w domu przedchodnym zwanym pod Konikiem, przy rogu ulicy Krak: Przedm: i Bednarskiej pod Nr 375. Wiadomość u Właściciela domu tamże.

OBLIGACJA cząstkowa z pożyczki 150 milionowej Serji 988 Nr 98,728 oznaczona, zaginęła; ostrzega się przeto nie-niejszem, iżby nikt takowej nie nabywał, gdyż sam sobie winę przypisze, jeśli z tego powodu na straty jakie narazony i do usprawiedliwienia tej posiadania pociągnięty będzie; przyczem nadmieniam się, iż Bank Polski również o tem wiadomiony został.



Dwa MAGLE w dobrym stanie, z wszelkimi rekwizytami, do zbycia na Nowem Mieście pod Nrem 338, w domu P Stupnickiego. Kto będzie życzył, mogą pozostać w tej samej stacji.

Zdatny CZELADNIK KONWISARSKI, może mieć stałą robotę w Fabryce Mintera. Zgłosi się do Składu Fabryki przy rogu ulicy Sto-Krzyżkiej i placu Dzieciątka JEZUS Nr 1337.

Na budowę kolei żelaznej w Wielkiem Księstwie Badańskim, LOS assekuracyjny w kwocie zł. 35 za Nr Serji 675 Nr 33,727

wystawiony, zaginął. Ktoby takowy znalazł, raczy go oddać do Właściciela lub Rządcy domu pod Nr 950 A, albowież w Kantorze Braci Mayer pod Nr 954; z powodu uczynionych gdzie wypadało ostrzeżeń, nikt z nieprawego przetrzymywania znalezionego Losu, nie tylko, że nieosiągnie korzyści, ale nawet narażać się może na odpowiedzialność; dla czego też ostrzega się, iżby Losu powyższego nikt od nikogo nie nabywał, a w razie dostrzeżenia raczył dać wiadomość podług powyższej informacji, za stosowną nagrodą.

Rada Szczęgółowa Szpitala Ewangelickiego, z powodu ino ogłoszonej licytacji w d. 12 t. m. na dzień 15 b. m., na dostawę WIKTUAŁÓW w r. 1846 potrzebnych dla Szpitala Ewangelickiego, to jest: Mięsiwa różnego gatunku, Chleba, Bułek, i Legumin każdego potrzebnego rodzaju, iako i Wiktuałów, niedoszło do skutku, z przyczyni Konkurentów niezgłaszających się; przeto ponawia się ogłoszenie powyższej Licytacji na dzień 29 Listopada r. b. Warunki teje licytacji przewidziane być mogą codziennie od godziny 8 z rana do 12, a od 2 do 5 po południu, u Intendenta w tymże Szpitalu.



FORTEPIAN o 6 oktawach, używany, jest do nabycia za cenę ostateczną zł. 400. Wiadomość przy ulicy Sto Jańskiej Nr 19.— Tamże jest do sprzedania STÓŁ duży marmurowy.

Mam honor zawiadomić Przesw: Publiczność, iż w Składzie moim Wyrobów Błazanych Lakiarowanych przy ulicy Krakow:-Przedm: Nro 377, naprzeciw Poczty, znajdują się do sprzedania LAMPY PARYŻKIE tak zwane Słoneczne, z Fabryki A. Gaiewskiego w St. Petersburgu, na które roku przeszłego otrzymał Patent. Zalecają się szczególnie tem, że palą się bardzo jasno i nie podlegają żadnemu zepsuciu; dowodem tego jest, iż w krótkim czasie, przeszło 2,000 tychże LAMP wyrobionych i sprzedanych zostało. LAMPY te przedają się po cenach stałych.—Przytem polecam wyroby z mojej własnej Fabryki, to jest: LAMPY, MASZYNY rozmaite, Wyroby blazane i cynkowe lakiarowane, i t. p.: także znajdują się APARATY Kuchenne Paryżkie, wcale tu nieznane, bardzo oszczędne, gdyż nie potrzebują drzewa, tylko małą ilość węgla. Wszystko przedaje się za cenę bardzo umiarkowaną.— M. Zeil r.



SALOPA materiałna, tumakami podbita, bardzo mało używana; oraz PŁASZCZ zupełnie nowy, niedźwiedziami podszyty, są do sprzedania pod Nr 650 przy ulicy Przejazd, na 2m piętrze od frontu.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 9
TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz Trajedia *Aniela*.
TEATR ROZMAITO.: Dziś, 50ty raz *To byłam ja*. 42gi raz *Nedorostek*; pierwsze wystąpienie J Panny *Burchardt*, i 213 raz *Wes-le w Ojowie*. Dla słabości JP. *Zóthouskiego*, niedany *Człowiek bez uczucia*.



KAWIARNIA dotąd pod Koleją żelazną exystująca, przy ulicy Bednarskiej, ze wszystkimi rekwizytami i meblami, z powodu familijnych interesów, jest do sprzedania. Wiadomość tamże.

Jutro w Handlu *Matiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Okoń, Lin, Karaś, Karp, Węgorz, udziec Sarni, Zając, Kwiczoły, Połędwica, Pieczeń barania i wołowa, Potrawa z pulard, Zrazy, Kotlety.— Obiad: Grochółka, Rosół, Sztuka mięsa, Mostki z piorem, Urzy, Baranina, etc.

Jutro STOKPISZ w Handlu *Ridla* przy ul: Nowo-Senatorsz: